Sygn. akt I Ca 19/23

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa M. Ż. działając w imieniu małoletniej J. Ż. wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego R. Ż. zasądzonych na rzecz powódki z kwoty 600,00 zł miesięcznie do kwoty po 1.200,00 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż upływ czasu od zasądzenia alimentów w 2020 r. oraz zwiększające się potrzeby dorastającej córki uzasadniają podwyższenie ustalonych wyrokiem dot. separacji alimentów. Zdaniem matki, na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb córki niezbędna od pozwanego jest znacznie wyższa kwota niż ta, która została zasądzona dwa lata temu, tym bardziej, iż jak wskazała pozwany nie bierze osobistego udziału w staraniach związanych z wychowaniem i opieką na córką. Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości jako oczywiście niezasadnego, jak również wniósł pozew wzajemny o obniżenie świadczeń alimentacyjnych należnych od niego na rzecz małoletniej powódki/pozwanej wzajemnej z dotychczas zasądzonej kwoty 600,00 zł miesięcznie do kwoty 300,00 zł miesięcznie, bez zmian w warunkach płatności, jak również o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalność. Uzasadniając zaprezentowane stanowisko wskazał w szczególności, iż powództwo o podwyższenie alimentów jest bezpodstawne i niezasadne, bowiem nie przemawiają za tym ani zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, ani zmiana jego możliwości zarobkowo-dochodowych, jak również okoliczność, iż oprócz płacenia na rzecz uprawnionej alimentów w wysokości zasądzonych w wyroku separacyjnym wysokości, de facto pokrywa też większość pozostałych kosztów utrzymania i wychowania J., pomimo, iż jej matka otrzymuje oprócz świadczenia alimentacyjnego świadczenie 500 plus, zasiłek rodzinny i dodatki do zasiłku rodzinnego, w tym tzw. szkolną wyprawkę na podręczniki. Jednocześnie wskazał, iż to on ponosi całość kosztów związanych z jej utrzymaniem, przygotowuje posiłki, odwozi i przywozi ją ze szkoły, daje pieniądze na różne wydatki. Podkreślił także, iż to on sprawuje osobistą opiekę nad J., ponieważ jej matki cały dzień nie ma w domu, a w weekendy wyjeżdża na wieś. Wyrokiem z dnia 21 listopada 2022 roku Sąd Rejonowy w Augustowie oddalił powództwo główne i wzajemne w całości, nie obciążył stron kosztami postępowania w sprawie oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty związane z ich udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29.12.2020 r. w sprawie I C 609/20 o orzeczenie separacji pomiędzy R. Ż. oraz M. Ż. zostały ustalone alimenty od pozwanego na powódkę J. Ż. w kwocie po 600,00 zł miesięcznie płatne do rąk matki M. Ż., która została zobowiązana do ponoszenia pozostałych kosztów utrzymania i wychowania dziecka. W chwili orzekania w przedmiocie alimentów powódka miała 12 lat, aktualnie ma lat 14 i uczęszcza do 8 klasy szkoły podstawowej. Zarówno wtedy jak i aktualnie pozostaje pod opieką obojga rodziców i wraz z nimi zamieszkuje w domu w A. przy ul. (...). J. pozostaje pod opieką okulisty, stomatologa i ortodonty. Pozwany zarówno w chwili orzekania o alimentach, jak i aktualnie utrzymuje się z emerytury. Jej aktualna wysokość opiewa na kwotę 4.199,23 zł, z kwoty tej pokrywa zarówno alimenty, jak również stałe wydatki na spłaty kredytów, bieżące utrzymanie domu, opłat, ubezpieczenia, abonamenty telefoniczne, zakup leków i ma na utrzymaniu wspólną z M. Ż., dorosłą już córkę E. Ż., która rozpoczęła studia, a która od M. Ż. otrzymuje jedynie 200,00 zł świadczenia alimentacyjnego. Przekazuje jej comiesięcznie 1.000,00 zł na utrzymanie, pokrył koszt wyposażenia stancji w wysokości około 2.000,00 zł, zaś za stancję płaci 820,00 zł miesięcznie. Jego zdaniem jego żona płaci ok. 1/3 opłat. Płacą wspólny kredyt hipoteczny, którego rata to obecnie 400 zł i M. Ż. dokłada do niego połowę. Czasami dorabia wykonując prace dorywcze na budowach, z czego uzyskuje około 1.000,00 zł miesięcznie. Od chwili orzeczenia w przedmiocie alimentów ojciec w znacznym zakresie pokrywa także wydatki związane z wychowaniem J., tj. kupuje jedzenie, przyrządza posiłki, odwozi i przywozi ją ze szkoły, pomaga w odrabianiu lekcji, jak również przekazuje środki na różne wydatki osobiste powódki. Jego stan zdrowia generuje dodatkowe wydatki, bowiem jeździ do kręgarza, którego koszt to 70 zł za pół godziny, co 2 tygodnie. Ponadto, jest po zawale, w związku z czym wydaje około 200,00 zł na leki. M. Ż. dorabia dorywczo, z czego otrzymuje dochód w wysokości około 1.000,00 zł miesięcznie, jak również jest wspierana finansowo przez swoje rodzeństwo. Ma problemy zdrowotne, w związku z czym wydaje około 200,00 zł miesięcznie na leki. Ponosi wydatki związane z korepetycjami z języka angielskiego dla córki J. w kwocie 40,00 zł, rozważa również korepetycje z matematyki. Pokrywa również koszt wizyt córki u ortodonty w kwocie 150,00 zł miesięcznie. Sfinansowała zakup aparatu ortodontycznego J. w

kwocie 4 tysięcy złotych. Pokryła koszt wycieczki córki w wysokości 260,00 zł. Jej zdaniem koszt utrzymania J. aktualnie opiewa na kwotę 1.500,00 zł. Na utrzymanie domu wydaje 3000 zł. Na jej rachunek bankowy wpływają dopłaty z tytułu posiadanego gospodarstwa rolnego w kwocie 4.200,00 zł. Obecnie z tych środków zgromadziła kwotę 8.400 zł za dwa łata. Wcześniejsze dopłaty przeznaczyła na spłaty długów w swojej rodzinie, ponieważ w 2010 r. pożyczała z mężem pieniądze od jej rodziny na pokoje dla dzieci. Sąd Rejonowy dopuścił w sprawie dowód z zeznań E. Ż., córki R. Ż. i M. Ż. na okoliczność kto faktycznie sprawuje bieżącą opiekę i pieczę nad małoletnią J. Ż. i kto w większej części zaspokaja codzienne potrzeby życiowe J. oraz E. Ż.. Świadek potwierdziła, iż R. Ż. płaci alimenty M. Ż. w kwocie 600,00 zł. Dodatkowo też daje małoletniej pieniądze, robi obiady, wozi ją do szkoły. Oboje rodzice ją finansują. Natomiast świadek E. Ż. studiuje w B., tam też mieszka w wynajętym pokoju, za który płaci 800,00 zł. Nie otrzymuje stypendium. Łącznie potrzebuje ok. 1500zł miesięcznie na swoje utrzymanie i środki te daje jej ojciec. Koszt przystosowania stancji (zakup materaca, krzeseł), a ponadto czynszu za pokój pokrył ojciec w kwocie 3.500,00 zł. Od mamy otrzymuje 200,00 zł alimentów, jak wyjeżdżała na studia mama zrobiła jej słoiki. Ponadto ostatnio otrzymała od mamy 100,00 zł. Nie ma wiedzy co do tego czy mama zwraca tacie jakiekolwiek kwoty tytułem przeznaczanych na jej rzecz środków. Jak wskazał Sąd Rejonowy zgodnie z art 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub ugody dotyczącej wysokości obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu I instancji bezspornym jest, że w okresie od poprzedniego orzekania o wysokości alimentów usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki wzrosły. Zgodnie z treścią art. 133 k.r.o. na obojgu rodzicach ciąży obowiązek łożenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres tego obowiązku, stosownie do przepisu art. 135 k.r.o. wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, przy czym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka. Przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, takie jak wyżywienie, mieszkanie, odzież, higiena osobista, leczenie, ale także takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania związane z rozwojem duchowym i intelektualnym, z uwzględnieniem wieku, uzdolnień i zainteresowań dziecka. Przy określeniu obowiązku alimentacyjnego należy mieć na względzie, że dziecko ma prawo żyć na równej stopie życiowej ze swoimi rodzicami. Oznacza to, że rodzice są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Sąd Rejonowy uznał za realne koszty utrzymania powódki na kwotę po ok. 1.500 zł miesięcznie, z uwzględnieniem podanych przez jej matkę dodatkowych wydatków związanych z opłaceniem korepetycji, leczenia stomatologicznego oraz ortodontycznego. Do utrzymania małoletnich dzieci są zobowiązani oboje rodzice. Wydatki te niewątpliwie zwiększają koszt utrzymania powódki i doszły one już po ustalonym ostatnio poziomie alimentów. Od ostatniego wyrokowania w sprawie alimentów faktycznie nie upłynęło dużo czasu, ale z uwagi na znaczny wzrost inflacji i związany z tym wzrost cen i usług, w ocenie Sądu I instancji, także wzrosły koszty utrzymania małoletniej. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy podkreślił znaczny osobisty i finansowy udział ojca w opiece i wychowaniu córki J. Ż.. Sąd I instancji ustalił, iż to ojciec głównie przygotowuje jej posiłki, odwozi i przywozi dziecko ze szkoły, jak również pomaga w odrabianiu prac domowych. Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu Rejonowego, jest również okoliczność, iż to ojciec w znacznej mierze łoży na utrzymanie innego wspólnego dziecka stron — E. Ż., która jest głównie na jego utrzymaniu. Matka pomimo posiadanych oszczędności nie wspiera odpowiednio finansowo tej córki, w tak trudnym dla niej okresie jak rozpoczęcie studiów i zamieszkanie poza domem. Z uwagi na powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego nie można obciążyć pozwanego kwotą alimentów żądaną przez stronę powodową. Byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany płaci alimenty w dotychczas ustalonej kwocie, zajmuje się dzieckiem w znacznym udziale niż to robi matka i przede wszystkim utrzymuje drugą córkę stron. Ponadto matka dziecka nie wykazała przed Sądem, aby jakieś uzasadnione potrzeby małoletniej J., na dzień wyrokowania w sprawie, nie zostały zaspokojone. Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o. O kosztach zastępstwa procesowego w pkt IV wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c., uznając, że w realiach niniejszej sprawy obie strony nie wygrały wytoczonych nawzajem sobie spraw i nie ma podstawy, aby uwzględniać ich roszczenia w tym zakresie. Apelację od powyższego wyroku wniosła małoletnia powódka J. Ż., zaskarżając je w części, co do punktu I oraz IV wyroku i zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

Naruszenie art. 135 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o w zw. z art. 144^1 k.r.o. poprzez nieuprawnione oddalenie powództwa z powołaniem się na zasady współżycia społecznego, tym bardziej, że w sprawie niniejszej doszło do zmiany stosunków,

co zauważył Sad I instancji, przy czym w ocenie powódki do zmiany doszło w większym zakresie niż przyjął Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę szczególności wysoka inflację w kraju oraz wzrost powódki implikujący zwiększenie jej usprawiedliwionych potrzeb.

Z uwagi na powyższe wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez podwyższenie alimentów należnych od pozwanego na rzecz powódki do kwoty 1.200 zł miesięcznie, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji według norm przepisanych. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postepowania apelacyjnego według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację pozwany R. Ż. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście rażąco niezasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, jak też i prawnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej analizy przedłożonego przez strony materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd ten na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jak też wnioski wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego. Stosownie zaś do art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków określonych w tym przepisie rozumie się istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Zmiana stosunków musi się odnosić do wszelkich zmian w statusie ekonomicznym skutkującym zmianą zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub zmiany zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Uwzględnienie roszczenia (podwyższenie alimentów) wymaga zatem wykazania, że zmiana taka nastąpiła po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego świadczenie alimentacyjne, a więc po dniu 6 maja 2015 r., kiedy to zapadł prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach w sprawie sygn. akt. I C 602/20, ustalający wysokość obowiązku alimentacyjnego na kwotę po 600 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż w toku postępowania powódka nie udowodniła, aby zaszły istotne okoliczności uzasadniające uwzględnienie zgłoszonego roszczenia. Podkreślenia przy tym wymaga, iż Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie wzrosły koszty utrzymania małoletniej, lecz nie w tak znaczącym zakresie by prowadziło to do uwzględnienia powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego, co słusznie wskazał Sąd I instancji, pozwany przyczynia się do zaspokajania potrzeb małoletniej w większym zakresie, niż ten wynikający z orzeczonego obowiązku alimentacyjnego. Pozwany przygotowuje posiłki, odwozi ją do szkoły, pomaga odrabiać zadania domowe, a także nie uchyla się od płacenia alimentów w dotychczas ustalonej kwocie. Ponadto, zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Sąd I instancji prawidłowo ustalił zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniej na 1.500 zł miesięcznie i doszedł do wniosku, że wszystkie usprawiedliwione potrzeby małoletniej są zaspokojone. Jednocześnie zaakcentować należy, że inflacja, na którą wskazuje apelująca dotyka nie tylko powódki, ale również pozwanego, który także ponosi wyższe koszty związane z codziennymi wydatkami. Zatem stanowisko, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił aktualnej sytuacji ekonomicznej panującej w Polsce jest nietrafne. Odnośnie art 144^1 k.r.o. zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka. Redakcja tego przepisu prowadzi do wniosku, iż zasad współżycia społecznego nie stosuje się w przypadkach spraw o uchylenie obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego dziecka. W niniejszej sprawie obowiązek ten nie został uchylony, a jedynie utrzymany na dotychczasowym poziomie. Ponadto, należy wskazać, że zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego

utrzymania i wychowania. Uwzględnienie powództwa przy tak dużym udziale pozwanego w wychowaniu i utrzymaniu małoletniej córki doprowadziłoby do sytuacji, że znacząca większość obowiązków w utrzymaniu i wychowaniu córki spadłyby na pozwanego. Nie można przy tym pomijać faktu, że pozwany ponosi koszty utrzymania drugiej dorosłej, studiującej córki co wpływa w bardzo istotny sposób jego sytuację materialną, której to okoliczności powódka zdaje się nie dostrzegać. Możliwości zobowiązanego, na które wskazał sąd rejonowy jako jeden z wyznaczników ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego ocenione zostały zatem prawidłowo. Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji, stąd też Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako nieuzasadnioną.

Finalnie odnieść się należy do rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym mimo wniosku o rozprawę zawartego w apelacji. Wskazać należy, że w tym zakresie doszło do uchybienia ze strony sądu, a wynikło to z faktu, że sąd dwukrotnie w odstępie kilkudniowym analizował akta sprawy. O ile przy pierwotnej analizie wniosek o rozprawę został dostrzeżony to przy kolejnej, gdzie sąd skupił się na zagadnieniach merytorycznych uszło uwadze sądu, że sprawa winna być skierowana na rozprawę. Sposób zaś napisania apelacji (jednym ciągiem) bez żadnych wyróżników typu punkt, pogrubienie itp. sprzyjał „nieczytelności" apelacji. Zaznaczyć też należy, że apelacja nie zawierała żadnych wniosków dowodowych, poszerzonej argumentacji dotyczącej wadliwości oceny prawnej czy ustaleń faktycznych, a sprowadzała się do zacytowania kilku przepisów i komentarza.

sędzia Cezary Olszewski